

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca: SSA Anna Polak

Sędziowie: SA Urszula Iwanowska (sprawozdawca)

del. SSO Beata Górską

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2013 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z odwołania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

przy udziale zainteresowanych: M. B., S. B., Z. B., R. B., K. B., I. J., M. M., E. M., H. M. i S. W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,

na skutek apelacji płatnika składek od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 lipca 2013 r., sygn. akt IV U 279/13,

postanawia:

I. umorzyć postępowanie apelacyjne,

II. odstąpić od obciążenia płatnika składek kosztami postępowania odwoławczego.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak del. SSO Beata Górską

UZASADNIENIE

Decyzjami wydanymi po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. stwierdził, że zainteresowani jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilny stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, u płatnika składek - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu we wskazanych okresach.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że płatnik zawierał z zainteresowanymi umowy o dzieło, których przedmiotem było zbieranie owoców borówki w określonej ilości. W ocenie organu w rzeczywistości zawierane umowy stanowiły umowy o świadczenie usług o czym świadczą:

- ciągły (zakreślone w umowie ramy czasowe) charakter wykonywanych prac, z uwzględnieniem okresowo wypłacanego wynagrodzenia,
- zależność wykonywania umowy od czynników zewnętrznych, nie związanych z osobą wykonawcy (właściwa organizacji pracy przez zamawiającego, warunki pogodowe, stopień wegetacji roślin czy ich choroby),

- istniejący stosunek zależności między wykonawcą a spółką w zakresie miejsca i sposobu wykonania umowy (wykonywanie czynności pod kierownictwem i nadzorem przedstawiciela spółki – kierownika plantacji, kierownika pola),

- brak rezultatu materialnego ani niematerialnego zawartej umowy (z opisu pracy osoby zrywającej owoce wynika, że wykonawca zobowiązany jest do działania w sposób staranny i sumienny w celu osiągnięcia rezultat w postaci zbierania określonej ilości owoców).

W związku z powyższym, w ocenie organu, umowy zawarte pomiędzy zainteresowanymi a spółką stanowią tytuł do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Z powyższymi decyzjami nie zgodził się płatnik – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. wskazując, że organ rentowy błędnie przyjął, iż czynności wykonywane przez zainteresowanych miały charakter umów o świadczenie usług i w konsekwencji błędne ustalenie, że zainteresowani podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym we wskazanych przez organ okresach.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego powtarzając argumentację wskazaną w uzasadnieniu zaskarżonych decyzji.

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania oraz zasądził od płatnika niego na rzecz organu kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wyroku sąd pierwszej instancji między innymi wskazał, że obowiązek podlegania ubezpieczeniu społecznemu nie jest zależny od woli stron, wynika bowiem z przepisów prawa, a przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, iż zawierane przez odwołującą się spółkę z zainteresowanymi umowy o dzieło w swej istocie stanowiły umowy o świadczenie usług. Tym samym za słuszne sąd ten uznał stanowisko organu rentowego wyrażone w zaskarżonych decyzjach, iż zainteresowani winni być objęci obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi za okres wykonywania spornych umów. Sąd Okręgowy przywołał stanowisko przedstawiciela spółki, D. S., który zeznał, że formę umowy o dzieło wprowadzono wyłącznie w celu podniesienia efektywności zbiorów, aby każda osoba ponosiła odpowiedzialność za zebrane przez siebie owoce. Poprzednio bowiem istniejący system przynosił spółce wiele strat z racji nieefektywnej pracy i braku odpowiedzialności za zebrane owoce. Ponadto zauważył, że jeśli spółka zawierałaby inną formę umowy to rentowność spółki byłaby na pograniczu bądź nawet braku opłacalności. Odnosząc się do tych twierdzeń Sąd Okręgowy wskazał, że okoliczności te nie mają znaczenia przy ustalaniu obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym konkretnych osób, a wręcz przeciwnie wykazują one, że spółka niejako dopasowała formę zawieranych umów z zainteresowanymi do własnych potrzeb, związanych z uzyskaniem właściwego progu rentowności prowadzonej działalności gospodarczej pomimo, że miała świadomość, iż faktycznie osoby te świadczą usługę w postaci wykonywania powtarzalnych czynności, tj. zbierania skrzynek owocu borówki amerykańskiej.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności strony za wynik procesu (art. 98 k.p.c.), zasądzając - na podstawie przepisu § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) - od skarżącej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. na rzecz organu rentowego kwotę 600 zł (dziesięć połączonych sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia tj. 10 x 60 zł) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego nie zgodził się płatnik składek, który w wywiezionej apelacji wniósł o jego zmianę poprzez ustalenie, że zainteresowanych łączyły ze spółką umowy o dzieło i w związku z tym nie podlegali oni obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz o zwrot kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniosł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Pismem z dnia 8 października 2013 r., sprostowanym pismem z dnia 6 listopada 2013 r., (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż., działając przez pełnomocnika, cofnęła apelację i wniosła o odstąpienie od obciążania jej kosztami procesu wskazując, że spółka znajduje się w trudnej sytuacji materialnej.

W piśmie z dnia 13 grudnia 2013 r. organ rentowy podtrzymał wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 391 § 2 k.p.c. w razie cofnięcia apelacji sąd drugiej instancji umarza postępowanie apelacyjne i orzeka o kosztach jak przy cofnięciu pozwu.

Przy czym, cofnięcie apelacji jest czynnością dyspozycyjną strony, która nie podlega kontroli sądu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2000 r., III CZP 6/00, Prok. i Pr. 2000/10/37). Jednakże w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych powyższa czynność z uwagi na treść art. 469 k.p.c., który stanowi, że Sąd uzna zawarcie ugody, cofnięcie pozwu, sprzeciwu lub środka odwoławczego oraz zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia za niedopuszczalne także wówczas, gdyby czynność ta naruszała słuszny interes pracownika lub ubezpieczonego, podlega kontroli Sądu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, płatnik składek skutecznie dokonał czynności procesowej – cofnięcia apelacji, a brak jest przesłanek do uznania, iż czynność ta narusza słuszny interes ubezpieczonych – zainteresowanych w niniejszej sprawie (art. 469 k.p.c.), skoro na skutek cofnięcia apelacji w mocy pozostają decyzje obejmujące ubezpieczonych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pracy świadczonej na rzecz płatnika.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że cofnięcie apelacji nie narusza prawa, w tym słusznego interesu ubezpieczonych i dlatego na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie apelacyjne.

Rozpoznając - zgłoszony w odpowiedzi na apelację i podtrzymany w piśmie z dnia 13 grudnia 2013 r. - wniosek organu rentowego o zasądzenie kosztów postępowania Sąd Apelacyjny mając na uwadze postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2012 r., I UZ 17/12 (OSNP 2013/11-12/141) orzekł o odstąpieniu od obciążenia płatnika tymi kosztami, na podstawie art. 102 k.p.c. We wskazanym orzeczeniu Sąd Najwyższy przyjął, że wydanie przez organ rentowy wielu decyzji dotyczących wysokości podstawy składek na ubezpieczenie społeczne osobno do każdego ubezpieczonego (pracownika tego samego pracodawcy) nie powinno przekładać się na zwielokrotnienie kosztów zastępstwa procesowego stron. Z kolei, w uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, że konieczność rozdzielnia spraw przez wydanie osobnych decyzji wobec każdego z ubezpieczonych o ustaleniu wysokości składek, które opłacić ma jeden płatnik, nie jest oczywista. Sąd Najwyższy przyjmował, że możliwe jest objęcie jednym wyrokiem wielu decyzji ustalających płatnikowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne zatrudnionych pracowników (por. postanowienie z dnia 17 kwietnia 2009 r., II UZ 12/09, OSNP 2010/23-24/301), rozbieżnie oceniając tylko dopuszczalność skargi kasacyjnej w takich sprawach (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2010 r., I UZ 29/10, z dnia 7 kwietnia 2010 r., I UZ 8/10 i z dnia 20 września 2010 r., I UZ 116/10 – niepublikowane). Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił, że nadał znaczenie okoliczności wydania indywidualnych decyzji zwłaszcza przy ocenie zaistnienia szczególnego przypadku przewidzianego w art. 102 k.p.c. Wskazał, że wynikiem postępowania toczącego się w przedmiocie ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników jednego pracodawcy powinna być jedna decyzja skierowana do płatnika składek, jako jedynego dłużnika. Wydanie wielu decyzji (dotyczących każdego zainteresowanego pracownika z osobna) jest zabiegiem czysto technicznym i nie powinno się przekładać na zwielokrotnienie kosztów pomocy prawnej udzielonej stronom, w szczególności dlatego, że stan faktyczny i prawny w każdej ze spraw jest identyczny. W takiej sytuacji nakład pracy pełnomocnika płatnika we wszystkich sprawach nie jest o wiele większy, niż gdyby prowadzona była jedna sprawa z udziałem wszystkich zainteresowanych. Taka niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej poniesionych

przez stronę wygrywającą proces do stopnia zawłości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika, przy uwzględnieniu przedmiotu sporu oraz przebiegu postępowania sądowego, przemawiała za uznaniem takiej sytuacji za wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w całości podzielając powyższe stanowisko także w sprawie o objęcie ubezpieczeniami społecznymi uznaje, że ma ono odpowiednie zastosowanie w niniejszej sprawie. Jednocześnie sąd odwoławczy przyjmując, że w sprawie zachodzi przedstawiony powyższej szczególny wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c. miał także na uwadze, że organ rentowy otrzymał już orzeczenie zasądzające zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w analogicznej sprawie o sygn. akt III A Ua 898/13 - 120 zł. Ponadto, na skutek cofnięcia apelacji od wyroku z dnia 18 lipca 2013 r. w niniejszej sprawie pozostaje w mocy orzeczenie o zasądzeniu na rzecz organu kosztów zastępstwa procesowego w pierwszej instancji w wysokości 600 zł, co także należało wziąć pod uwagę.

Mając na uwadze powyższe, sąd odwoławczy uznał, że w sprawie nie ma podstaw do mnożenia kolejnych kosztów na rzecz organu rentowego i wniosek organu rentowego oddalił na podstawie art. 102 k.p.c.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak del. SSO Beata Górka